

THE SOLEMNITY OF THE MOST HOLY TRINITY

UROCZYSTOŚĆ TRÓJCY ŚWIĘTEJ



May 26, 2024
Saint John Paul II Polish Center
Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II

*Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886*
tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@polishcenter.org * website: www.polishcenter.org



THE MOST HOLY TRINITY MAY 26, 2024

Glory to the Father, the Son, and the Holy Spirit; to God who is, who was, and who is to come.
—Rev 1:8

THE INEXPRESSIBLE MYSTERY

The God of the universe is mysterious. Science has not been able to solve the mystery of how the universe came into being or explain exactly what continues to give it creative energy and masterful design. No religion asserts that it has found words to name fully the ineffable mystery of God, for no matter what name we use, God always transcends our limited ability to understand. God is a mystery to be believed, not known. And yet, we Christians believe that our name for God best expresses that inexpressible mystery: God is the Most Holy Trinity of three persons united in a communion of love, pouring forth that creative, saving, sanctifying love into the world. Today's scriptures celebrate the mystery of the Trinity and give us clues for living that mystery in our lives.

TREASURES FROM OUR TRADITION

It is often heard that today's observance is an "idea feast," and that it is somewhat difficult to grasp its meaning. Other great solemnities, such as Christmas and Easter, have an easily grasped core. Yet, even though the Trinity is at the heart of our faith, firmly declared in the Creed since the Council of Nicea in 325, we are used to having people shrug and say, "Well, it's a mystery."

Perhaps it is more helpful to think of this as a "relationship feast," since it unveils our deepest identity. Dorothy Day was a great social reformer, pacifist, and ardent lover of the Trinity. When people told her that she would certainly be canonized one day (the process is indeed underway), she protested dismissively by remarking that people were raising a fuss just because she was not afraid to talk about God. She loved the Trinity, and treasured the traditional icon for the feast, also known as "The Hospitality of Abraham," depicting the three angelic beings seated at a table tilted toward the viewer and laden with bread and wine. For her, the Trinity revealed the heart of the Catholic life, three C's if you will: community, communication, and communion. That was not an "idea" for her, but what it means to be created in the image of the Triune God, Father, Son, and Holy Spirit.

—Rev. James Field, © Copyright, J. S. Paluch Co.

A QUESTION OF FAITH

It is never a question with any of us of faith or no faith; the question always is, "In what or in whom do I put my faith?"
—Anonymous

PRAYER

They pray best who do not know that they are praying.

—St. Anthony of Padua

THE MOST HOLY TRINITY PROCESSION AND PERICHORESIS

Neither the term nor the concept "Trinity" appears in the New Testament. Our scriptures do name all three persons and describe some sort of unity of relationship among them, but it remained for following centuries to wrestle with this self-revelation of God. The term "Trinity" appeared about two hundred years into Christianity's existence, as it began to gain a hold and there was more time to reflect (and agree or disagree) upon a more precise understanding. One way the church began to understand the relationship of the persons of the Trinity was through the term "procession." The three persons of the Trinity live in mutual indwelling with each other, and are revealed to people this way. Thus the Son became known through the procession called "filiation" and the Spirit through the procession called "spiration." Another way the Trinity was understood was through perichoresis (the "chor" of our "choreography" is in there), in which the three eternal persons of the Trinity dance together in their divine and holy unity.

It is easy to ask this question about obscure theological debates that took place centuries ago. But these definitions were born of the struggles of the faithful to understand how the Trinity lived and worked in their lives, and the fruit of their efforts can benefit us today. Each of us was baptized in the name of and into the Holy Trinity. At that time, the Trinity came to dwell in us, and we began to dwell in the Trinity. At the beginning of the twentieth century, St. Elizabeth of the Holy Trinity (d. 1906) went even further and prayed for the Trinity to be buried in her, that she might be buried in the Trinity. Our relationship with the Trinity, then, can be as deep and profound as our humanity will allow. And, just as their manifestation or revelation is how we know them, it is when the grace and life of the Trinity are made known through our witness that others see their holiness proceed into the world. It is when we reflect and share the joyous dance of the three persons that their mystery is once again revealed for the life of others.

Today's Readings: *Dt 4:32-34, 39-40; Ps 33:4-5, 6, 9, 18-19, 20, 22; Rom 8:14-17; Mt 28:16-20*

GOD SO LOVED THE WORLD

We sense that there must be a lot of love in God, since it overflowed, and this is how creation took place, and then redemption followed.

If there is love in Him, there must also be some kind of relationship. It's hard for us humans to understand love if there was no one to love! Therefore, God is not alone, since love is in Him. This is also what we believe and confess: God exists in three persons, who are the Father, the Son and the Holy Spirit. Since there are different people, there is also room for love. God is a relationship constantly animated by love of three Divine Persons united into one by the nature of one and only Deity.

For God the Father so loved the world that He sacrificed his only Son so that everyone could have eternal life. He sent Him not to condemn the world, but, on the contrary, to save it, through the power of the Holy Spirit from generation to generation.

—Fr. Andrzej Jastrzębski, OMI

KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykł B, Uroczystość Trójcy Przenajświętszej
Czytania: Pwt 4:32-34, 39-40; Ps 33:4-5, 6, 9, 18-19, 20,
22; Rom 8:14-17; Mt 28:16-20

Obserwując mentalność współczesnych ludzi, dostrzegamy pewne przeciwnieństwa. Oto dwa z nich. Dziś i jutro chciałby wszyscy znać i odczuwać jakby pewien bunt, gdy wypadnie mu stanąć wobec jakiejś tajemnicy. Tymczasem niejako na przekór temu raz po raz spotyka nieznane mu jeszcze rzeczy i sprawy. Mimo niezwykłego wysiłku, jaki świat nauki podjął w ciągu ostatnich lat, wciąż spotykamy tajemnice, które musimy mroźno odkrywać, wyjaśniać; a nawet chciałoby się powiedzieć, że wraz z ciągłym postępem wiedzy jakby pojawiły się nowe tajemnice. Zauważmy przy tym, że człowiek w wielu wypadkach korzysta z dobrodziejstw rzeczy, których do końca nie zgłębił. A oto drugie przeciwnieństwo. Współczesny człowiek dąży do wolności i chciałby odsunąć od siebie wszystko, co nie pozwala mu być wolnym. Tymczasem ten sam człowiek zakuwa się często świadomością i dobrowolnie w różnego rodzaju niewoli. Nie zniknąte przeciwnieństwa, dopóki człowiek nie odnajdzie siebie w świetle Boga, który tylko sam jest najwyższą Mądrością i zarazem wolnością.

Izraelici doznali wielkiego wyróżnienia, bo stali się narodem wybranym przez Boga. Tym samym otrzymali szczególną możliwość poznania Tego, który ich wybrał, i nawiązania z Nim łączności. Mowa Boża do narodu żydowskiego dokonywała się w sposób szczególny: przez doświadczenia, znaki, cuda i wojny. Zwłaszcza doświadczenia zsypane na naród "twardego karku" stanowiły niezwykłą mowę, która okazywała się bardzo skuteczna. Ile kroć bowiem zesłał Bóg jakąś karę na szemrających i buntujących się Żydów, zaraz zwracali się do Mojżesza, aby prosił Pana o odwrócenie zła, jakie na siebie ściągnęli. Gdy chodzi o znaki, to najbardziej potężne towarzyszły wyjściu Izraela z Egiptu. Trzeba powiedzieć, że to wszystko było w konsekwencji okazją pozwalającą Izraelim poznać Boga i odczuć Jego bliskość.

Wybranie narodu żydowskiego było niewątpliwie czymś niesłychanym i wyjątkowym, ale nie stanowiło punktu docelowego w zamierzonym przez Boga zbliżeniu się do człowieka. Dopiero Nowy Testament ukazał nam szczyt Bożej dobroci na tym odcinku. Na ten właśnie temat zabiera dziś głos św. Paweł, wprowadzając nas jednocześnie w tajemnicę Boga w Trójcy Jedynej. Wypada zauważać, że odsłaniając coraz bardziej przed człowiekiem tajemnicę swego życia, Pan wzywa go jednocześnie do nawiązania bardzo ścisłej łączności. I tak otrzymaliśmy Ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać: "Abba - Ojciec". A więc dar dzieciectwa Bożego; człowiek może nazwać Boga swoim Ojcem i stać się dziedzicem życia wiecznego. W tym punkcie św. Paweł zdaje się porównywać wspomnianą wyżej sytuację z sytuacją narodu wybranego w Starym Przymierzu. Tam wszystko było oparte na niezwykłym skreplowaniu i na bojaźni, teraz przyszło prawdziwe wyzwolenie i bojaźń "niewolnika" ustąpiła miejsca bojaźni dziecięcej.

Ewangelia przekazując nam ostatnie polecenie Chry-

"W IMIĘ OJCA, I SYNA I DUCHA ŚWIĘTEGO"**TRÓJCA ŚWIĘTA**

Ojciec, który stworzył świat
Syn, który zbawił świat.
Duch, obydwu, który świat zachowuje.

Bóg w trzech osobach.
Trójca Święta jest wyjątkowo jednością:
Ojca, Syna i Ducha Świętego.

Tajemnica naszej wiary.
Choć nie rozumiemy, ale wierzymy,
- to całe chrześcijaństwo.

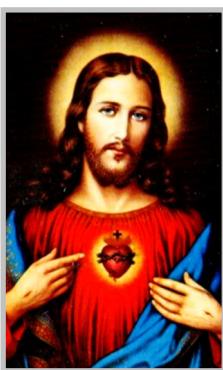
Przez Łaskę Chrztu zostaliśmy wezwani do uczestnictwa w życiu Trójcy Świętej.

stusa dane Apostołom, przypomina z jednej strony tajemnicę Boga, który jest jeden, ale we trzech Osobach, z drugiej zaś wskazuje na najważniejszy akt działania Bożego, który wprowadza człowieka na drogę życia wiecznego. Chrzest zajmuje pierwsze miejsce wśród wszystkich sakramentów z tej racji, że jest bramą życia duchowego. Przez chrzest bowiem ludzie otrzymując Ducha Świętego upodabniają się do Chrystusa przez niezniszczalny charakter, stają się uczestnikami Bożej natury i dziećmi Bożymi oraz włączają się do Kościoła.

"Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata. I moja pierwsza Komunia św. zaczęła schodzić ku mnie po stopniach ołtarza. Byłem sam jeden przy balaskach. Niebo było wyłącznie moje - to Niebo, którego dzielenie się z innymi nie rozdrabnia ani pomniejsza. Ale moja samotność była tutaj jak gdyby przypomnieniem tego osobnego i jedynego przyjścia Chrystusa ukrytego w małej hostii, który oddawał się mnie i za mnie, dając mi z sobą całego Boga w Trójcy Świętej - nowy wzrost tej mocy i pełności zamieszkania Jej we mnie, które dopiero kilka minut temu rozpoczęło się przy chrzcielnicy. Odszedłem od balasek i wróciłem do ławki. Ukrýłem twarz w dłoniach. W świątyni Bożej, którą się teraz stałem, jedyna Wieczna i czysta Ofiara składała się Bogu mieszkającemu we mnie - Ofiara Boga składana Bogu, ze mną współofiarowanym z Bogiem, włączonym w Jego Wielenie. Chrystus urodził się we mnie, w nowym Betlejem i ofiarował się we mnie nowej Kalwarii i zmartwychwstał we mnie - ofiarując mnie w sobie Ojcu - prosząc Go, mego i Jego Ojca, o przyjęcie mnie do nieskończonej i szczególnej miłości... Teraz dostałem się w wieczysty ruch tej grawitacji, która jest samym życiem i treścią Boga. A Bóg, to centrum, które jest wszędzie, a którego obwodu nie ma nigdzie, widząc mnie włączonego przez wszechzepienie się w Chrystusa, w ten bezbrzeżny i nieograniczony nurt grawitacyjny, którym jest miłość, którym jest Duch Święty - umiłował mnie" (T. Merton, Siedmiopiętrowa góra, s. 269).

.. ks. Edward Szafrowski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych

UCZCIJMY NAJSWIĘTSZE SERCE JEZUSA



Miesiąc czerwiec jest poświęcony czci Serca Pana Jezusa. Podstawą tego kultu jest zadośćuczynienie za odrzucenie przez ludzi miłości Chrystusa.

Nabożeństwo do Serca Pana Jezusa i wszystkie jego przejawy są głęboko eucharystyczne. Człowiek współczesny częściej posługuje się umysłem niż sercem. Wciąż liczy, kalkuluje, oblicza, czy mu się to opłaca, czy przynosi zysk, czy na tym nie straci itd. Wszystko przelicza na zimno z ołówkiem, kalkulatorem, komputerem.

Funkcja serca powoli zamiera. Ale Serce Jezusowe na zawsze pozostanie „gorejącym ogniskiem miłości”, przy którym każde serce spragnione miłości może się ogrzać.

Świat, w którym żyjemy jest pełen kuszących propozycji, szerokich, wygodnych, nigdzie nie prowadzących dróg. Nie dajmy się zatrudnić z naszej wąskiej, stronej drogi - z drogi do Jezusowego Serca. „*Jam jest Droga, Prawda i Życie*”.

Ks. F. Grudniok "Panie Ty Wiesz".

„IDŹCIE WIĘC I NAUCZAJCIE WSZYSTKIE NARODY, UDZIELAJĄC IM CHRZTU...”

Zmartwychwstały Jezus wysyła uczniów by chrzcili w imię Trójcy Świętej i uczyli Jego przykazań. Najważniejsze z nich dotyczy miłości: Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całą swoją mocą i całym swoim umysłem; a swego bliźniego jak siebie samego (Łk 10, 27). Miłość chrześcijańska powinna być wzorowana na Jezusie: Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, tak, jak Ja was umiłowałem (J 13, 34). Jezus nas umiłował miłością nieskończoną, miłośćią, jaka jest między Trójcą Boskimi Osobami. Bóg nie jest „samotny”. Bóg jest Miłością. Ojciec kocha swego Jednorodzonego Syna odwieczną, absolutną, nieskończoną miłością. Głębia tej miłości jest nieogarnionym Duchem. Miłość wymaga do swego istnienia drugiej osoby; zakłada wzajemność. Bez wzajemności staje się egoizmem lub narcyzmem.

Ślady miłości Boga odnajdujemy w naszym życiu – w miłości mężczyzn i kobiet i owocu tej miłości – w dziecku. Jest to jednak zaledwie cień, bardzo nikły obraz bezwarunkowej i bezgranicznej miłości Boga. Ostatecznie wszystkie nasze źródła są w Niem (Ps 36) i w Niem żyjemy, poruszamy się, jesteśmy (Dz 17,28). Realizacja przykazania miłości jest możliwa dzięki Jezusowi, który towarzyszy nam z „drugiego brzegu”: A oto ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata. Autor listu do Hebrajczyków stwierdza: Jezus Chrystus, wczoraj i dziś, ten sam także na wieki (Hbr 13, 8).

—Internet

„...W IMIĘ OJCA I SYNA I DUCHA ŚWIĘTEGO”

Już w Starym Testamencie prześwituje prawda o Trójcy Świętej. Zwracał na to uwagę sam Pan Jezus, kiedy przypominał Psalm 110: *Rzekł Pan do Pana mego: Siądź po mojej prawicy - i zapytał: Jeśli Dawid nazywa Go Panem, to jak może On być tylko jego synem? (Mt.*



22:45). Jednak w Starym Testamencie prawdy o Trójcy Świętej jeszcze nie znano, bo nie była ona jeszcze objawiona wyraźnie.

To też nieraz nasuwa nam się pytanie: dlaczego tajemnicę swojej trój-jedyności Bóg objawił dopiero w Nowym Testamencie? Bardzo znaną odpowiedź na to pytanie dał, żyjący w IV wieku, św. Grzegorz z Nazjansu: >>Bo takie są obyczaje naszego Boga, że najpierw udziela daru i dopiero potem nas o tym darze poucza<<.

Dzisiejsza Ewangelia potwierdza prawdziwość tego spostrzeżenia: *Tak Bóg umiłował świat, że dał nam Syna swego Jednorodzonego.* Najpierw Syn Boży stał się człowiekiem i dopiero - już obdarzeni tym niepojętym Darem - zaczeliśmy rozpoznawać w Nim Syna Bożego.

I zaczeliśmy otwierać się na tę prawdę, że jest On równy Bogu i że przez Niego cały wszechświat został stworzony. I zaczeliśmy rozumieć, że *On, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz tak nas umiłował, że ogołocił samego siebie, przyjawszy postać sługi (Flp. 2:6).*

W świetle tej logiki Bożego objawienia staje się jasne, dlaczego w Kościele - choć prawda Trójcy Świętej jest tajemnicą przekraczającą nas wszystkich - jedni zanurzają się w niej jak w życiodajnym oceanie, a dla drugich jest to prawda kompletnie nie zrozumiała i nie dostępna. Żeby cokolwiek zrozumieć z tej tajemnicy trzeba otwierać się na moc Ducha Świętego i przemienić swoje życie w drogę do Przedwiecznego Ojca, ażeby Boża Miłość ogarnęła nas na życie wieczne.

Ktoś może się zdziwić, dlaczego na dzisiejszą uroczeństwo Trójcy Świętej, Kościół czyta nam Ewangielię, w której w ogóle nie wspomina się o Duchu Świętym. Przezież bez trudu można by znaleźć w Ewangeliach takie fragmenty, w których wspominane są wszystkie trzy Osoby Boskie.

Po swoim zmartwychwstaniu Chrystus jeszcze raz zestawia trzy imiona Boże: *Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego (Mt. 28:18).*

Kościół trzymał się tego biblijnego przekazu przez całe wieki. Wiele modlitw kieruje się do Ojca przez Chrystusa w Duchu Świętym. Kończą się one: *Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą (z Ojcem) i Duchem Świętym żyje i króluje na wieki wieków...*

ŚW. GRZEGORZ VII, PAPIEŻ—25 MAJA



Podjął głęboką reformę Kościoła, pragnąc uniezależnić go od władzy świeckiej. Zaraz na początku swoich rządów zajął się uporządkowaniem spraw państwa kościelnego. Ponowił z Normanami układ oddania im w lenno południowych Włoch i Sycylii w zamian za obietnicę opieki, a w razie potrzeby obrony Kościoła. Na obszarach, które pozostały pod ścisłą administracją papieża, uporządkował sprawy kościelne. Wypowiedział walkę symonii (kupowaniu urzędów kościelnych), inwestyturze (wybieraniu przez panujących na stanowiska kościelne m.in. biskupów i opatów) oraz niezachowywaniu celibatu przez duchownych. W roku 1074 zwołał do Rzymu synod, na którym uchwalono prawa głoszące, że kto przyjął urząd kościelny za pieniądze, tym samym zostaje automatycznie tego urzędu pozbawiony. Kapłanom żonatym zabroniono sprawować funkcje święte. Gdyby zaś chcieli stawić opór, sam lud miał im odmówić posłuszeństwa i składania jakichkolwiek danin. Po tym synodzie papież rozestał swoich legatów po wszystkich krajach Europy, by ogłosili powyższe uchwały i by przypilnowali ich stosowania. Zaczęto rzucać na papieża oszczerstwa, że sprzyja manicheizmowi oraz potępią małżeństwo. Zaczęły się nawet pojawiać karykatury papieskie. Jedynie król angielski, Wilhelm Zdobywca, poparł papieża. Otrzymał za to przydomek "perły monarchów".

W roku 1075 papież zwołał do Rzymu drugi synod, na którym wobec świeckich panów ogłoszono dekrety przeciwko inwestyturze. Pod groźbą ekskomunikacji, czyli wyklęcia z Kościoła, nie wolno było odtąd przyjmować od świeckich godności kościelnych. Otrzymane zaś tą drogą urzędy synod czynił nieważnymi. Tym postanowieniem Grzegorz VII naraził się władcówm świeckim. Na czele opozycji stanął cesarz niemiecki, Henryk IV. Doszło do tego, że zaczął on publicznie lżyć "mnicha Hildebranda", nadal też szafowało godnościami i urzędami kościelnymi według swej woli. Po jego stronie stanęli nie tylko panowie świeccy, ale także wyżsi duchowni, którzy otrzymali od nich urzędy. Cesarz posunął się nawet do tego, że do Rzymu posłał spiskowców, którzy w samo Boże Narodzenie w czasie odprawiania Mszy świętej rzucili się na papieża, uprowadzili go z kościoła, poranili go i chcieli zamordować. Papieża ocalił lud, który rzucił się na oprawców i zmusił ich do ucieczki. Cesarz zwołał kontrsynod do Niemiec i zmusił biskupów, by wypowiedzieli posłuszeństwo papieżowi. Cesarz wysłał także do papieża bardzo obelżywy list.



W odpowiedzi na te wydarzenia na synodzie rzymskim w lutym 1076 r. papież ekskomunikował Henryka IV. To poskutkowało. Wielu dygnitarzy kościelnych złożyło akt uległości wobec papieża i prośbę o zdanie z nich kar kościelnych.

Henryk IV, widząc, że sprawę przegrał, zareagował pokorą. Natychmiast udał się do Włoch, by przed mającym rozpoczęć się sejmem Rzeszy Niemieckiej w Augsburgu, który miał ogłosić jego detronizację, mieć czyste ręce. Na ten sejm został zaproszony także papież, który już wyruszył w drogę. Kiedy papież znalazł się w Canossie, przybył tam także cesarz. W

szatach pokutnika zjawił się na zamku księżnej Matyldy. Papież, znając obłudę Henryka, nie chciał się z nim widzieć. Cesarz uparcie stał u bram zamku przez trzy dni. Dopiero na usilne prośby Matyldy, teściowej Henryka, i opata Cluny, Hugoona, który był ojcem chrzestnym Henryka, Grzegorz ustąpił i zdjął karę z cesarza.

Konflikt jednak nie ustąpił. W 1084 r. Henryk IV postanowił zemścić się na papieżu, zdobył Rzym i osadził w nim antypapieża Klemensa III. Grzegorz VII podczas najazdu schronił się w Zamku Anioła. W kilka tygodni później z odsieczą przyszły wojska normańskie i przymusiły do odwrotu króla niemieckiego oraz antypapieża. Sprowadzenie rabujących Normańczyków wywołało wśród ludności taki gniew, że Normanowie musieli Rzym opuścić, ale z nimi także musiał odejść papież który udał się najpierw na Monte Cassino, następnie do Beneventu, wreszcie owacyjnie został powitany w Salerno. Pod koniec roku 1084 zwołał do Salerno synod, na którym powtórnie rzucił klątwę na cesarza i na narzuconego przez cesarza antypapieża, Wilberta.

Złamany wreszcie trudami i wiekiem papież zmarł w Salerno 25 maja 1085 r. Na łóżu śmierci wypowiedział słowa, które umieszczone w katedrze przy ołtarzu, gdzie spoczywa: "Umilałem sprawiedliwość, a zniemawidziłem nieprawość, dlatego umieram na wygnaniu". Św. Jan Paweł II, który przybył do Salerno 25 maja 1985 r. w 900-lecie śmierci swego poprzednika, powiedział o nim: "Święty Grzegorz VII nie skończenie miłował Kościół, Oblubienicę Chrystusa, którą pragnął widzieć czystą, niewinną, świętą i wolną. Dla Kościoła tak bardzo wiele wycierpał".

—brewiarz.pl

ST. GREGORY VII, POPE—25 MAY

One of the great reforming popes, he is perhaps best known for the part he played in the Investiture Controversy, his dispute with Emperor Henry IV that affirmed the primacy of papal authority and the new canon law governing the election of the pope by the College of Cardinals. He was also at the forefront of developments in the relationship between the emperor and the papacy during the years before he became pope.

Gregory sought to carve out a space for the papacy to operate free from German meddling in its internal affairs. It was common at the time for princes, kings, and other powerful laymen to appoint clerics to their positions and to "invest," or clothe, new bishops at their Ordination Masses with the symbols of office, such as their pastoral staff, miter, and ring. Gregory decreed an end to this practice, not least because of the confusion it engendered about who was the source of the bishop's authority. But the "lay investiture" battle would continue for centuries, leading to recriminations on all sides, including Gregory's dramatic excommunication of Emperor Henry IV and Henry's deposition—and driving into exile—of the pope.

Pope Gregory VII used every lever of power at his disposal to make priestly celibacy compulsory, sought to heal the Schism of 1054 with the Orthodox Churches, railed against simony (the purchasing of church offices), and encouraged the recovery of the holy sites in Jerusalem, a harbinger of the Crusades which were to commence soon after his death. Gregory also memorialized in the clearest of terms the Church's theology of the real presence of Christ in the Holy Eucharist, a statement of faith that presaged the deep devotion to the Blessed Sacrament so characteristic of the High Middle Ages. Pope Gregory VII was a model medieval pope above personal reproach, ambitious only for the health and freedom of the Church. He represented both Christ and Saint Peter well.

MRS. MINNI CONKLE—VOLUNTEER OF THE YEAR

The Polish Center would like to congratulate our member and tireless volunteer, **Mrs. Minni Conkle** for being recognized as Volunteer of the Year a week ago during the 50th annual Benefit Dinner of Catholic Charities of Orange County Auxiliary.

The Auxiliary assists the Catholic Charities of Orange County with their focus of serving the Families and children of Orange County through financial aid, volunteer work, and public awareness of the various services. For 50 years, the Auxiliary has supported urgently-needed services offered through Bishop Vann's charitable outreach.

Congratulations!

Promote Your Business

While Supporting Our Parish

**Reach a local audience**

You do good work, so advertise to a good audience — the people worshipping here throughout the week. Our community turns to local business ads when they're in need of services, ensure they can find you in our church bulletin.

**One full year of full-color ads**

Spotlight your business information with print ads in our parish bulletin AND digital ads online, too! Not sure what your ad should display? Free ad design is included with your sponsorship.

**Low price for you, big difference for our church**

Ad sales from business owners help cover the printing cost of our church bulletin, so we may continue to spread good news. Think of it this way: we're on mission, together. We appreciate your support!

Our bulletin partner, LPi, will help you get started

SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

- | | |
|------------|--|
| Sunday: | St. Philip Neri, Priest |
| Monday: | Blessed Virgin Mary, Mother of the Church
St. Augustine of Canterbury, Bishop |
| Wednesday: | St. Paul VI, Pope |
| Thursday: | St. Zdzisława |
| Friday: | The Visitation of the Blessed Virgin Mary |
| Saturday: | St. Justin Martyr |
| Sunday: | St. Erasmus |

Pray for

Sr. M. Amadeo, RSM	Anita and Mike Gilkey	Andrzej Niedojadło
Zofia Adamowicz	Zofia Grochulski	Jarrod Pavlak
Karen Arandoña	Brooklyn Hamsley	Mirosława Pawełczak
Rachel Arandoña	Todd Hill	Anthony Palermo
Kyle Ardando	Tot Hoang	Elaine Quan
Sarah Arrizon	Dick Hoffman	Benito Ramirez
Andrzejek&Michael Ashline	Jackie Hoyt	Jerry Ramirez
Avalon Asgari	Andrzej Hulisz	Lourdes Rey
Anna Bagowska	John Ibarra	Joan Ritchie
Wiesława Barr	Jadwiga Inglis	Carlene Romeo
Jamie Barrett	Leonard Jakubas	Robert Rosecrans
Lois Barta	Renee Jarecki	Henryk Ruchel
Pilar Bascope	Ania Karwan	Elżbieta Rudzińska
Ronald Brozchinsky	Julie & Larry Klementowski	Veronica Sequi
Paul Budai	Kimberly & Family	Debra Shawman
Charlotte Frances	Zbigniew Kostecki	Maria Sowa
Gregorio Cabotaje	Anent L.	Jean & Mike Speakman
Edward Cacho	Mary Laning	Matt Starbuck
Dora Carrillo	Danuta Łabuś	Mary Strazdas
Peter Camacho Family	Monique Chmielewska	Adrienne Swinford
Jean Carter	Lehman	Halina Szmit
Ashley&Connor Cooper	Olli Marban	Grace Teodors
Lacie Cooper	Marian Marek	Teresa Turek
Gina Cruz	Anthony Martinez	Unborn Children
Jadwiga Cywińska	Antoinette Martinez	Lauren Vairo
Sylvia Derby	Amber Matrauga	Kelsie Wagner
Adam Dolewski	Gail Morganti	Charlene Web
Zdzisław Dolewski	Jarosław Musiał	Bernadette Westphal
Joe Doud	Irene Nielsen	Alicja Wilczyńska
Mieczysław Dutkowski	Monica Nava	Patricia Yochum
Edmund F. Dzwigalski	Gloria Norton	Janina&Henryk Żelażewscy
Grzegorz Gąska	Jerry Nicassio	Bogusia Zientek

RECYCLING PROGRAM

RECYCLE The Knights of Columbus Council #9599 will have their next recycling drive on **June 8th and 9th** before and after all the Masses. The Knights will accept only aluminum beverage cans and plastic water and beverage bottles, **please no glass**. A recycling station will be set up in the south-west corner of the main parking lot. A Knight will be there to direct and help with your load.

**A VOCATION VIEW:**

We are sent to proclaim the Gospel to the very ends of the Earth, so that we might draw others into union with the Triune God. Be courageous in showing your faith that others may know the reason for your joy.

DIVINE WORD MISSIONARIES- SISTERS
SERVANTS OF THE HOLY SPIRIT
800-553-3321

**I GET INGRATITUDE**

In return for My blessings, I get ingratitude. In return for My love, I get forgetfulness and indifference. My Heart cannot bear this (Diary, 1537).

*Diary passages with bolded words are Jesus speaking
Diary of St. Maria Faustina Kowalska: Divine Mercy in My Soul

**THE SOLEMNITY OF THE MOST HOLY TRINITY**

- Sat 5/25 4:00 pm For the intention of the Polish Center Community
 Sun 5/26 9:00 am For the intention of the Polish Center Community
 10:30 am +Zofia Kopydłowska z okazji Dnia Mamy od córki Grażyny
 +Leokadia Gaudyn w 12 rocznicę śmierci od rodziny
 +Józefa Orzechowska od rodziny
- Sat 6/1 8:00 am **First Saturday Devotion Mass**
CORPUS CHRISTI
 4:00 pm +Bill Spangenberg from family
 Sun 6/2 9:00 am For the intention of the Polish Center Community
 10:30 am +Czesław Turek od żony z rodziną
 +Zofia Kopydłowska w 7 rocznicę śmierci
 od córki Grażyny
 +Helena i +Henryk Barys od córki Ewy z rodziną
 +Władysław Gaudyn i +Feliksa Orzechowskiego
 od rodziny
- FIRST FRIDAY OF THE MONTH**
 Fri 6/7 8:30 am For the intention of the Polish Center Community
 7:30 pm Za wszystkich parafian Polskiego Ośrodka
- Sat 6/8 4:00 pm For the intention of the Polish Center Community
 Sun 6/9 9:00 am For the intention of the Polish Center Community
 10:30 am +Leon Żuchowski od żony z rodziną
 +Maria i +Pavel Fecko od synów
- Sat 6/15 4:00 pm +Trini Torres from Kolbe Charities
 +Susan Brunasso from her husband Mario
- Sun 6/16 9:00 am For the intention of the Polish Center Community
 10:30 am +Colleen O'Donoghue w 3 rocznicę śmierci
 od przyjaciółki Anny Dolewskiej
 +Roman Kuś w 103 rocznicę Powstań Śląskich
 od wnuczki Grażyny w podziękowaniu za bohaterski
 udział w walkach o przywrócenie Śląska do Polski
 O Boże błogosławieństwo dla Aliny i Leszka
 Piestrzeniewiczów za 45 lat pożycia małżeńskiego
- Sat 6/22 4:00 pm For the intention of the Polish Center Community
 Sun 6/23 9:00 am For the intention of the Polish Center Community
 10:30 am Za wszystkich parafian Polskiego Ośrodka

**MAJ MIESIACEM MARYJNYM**

W każdą niedzielę maja po Mszy Św. o godz. 10:30, według polskiej majowej tradycji, będziemy odmawiać Litany Loretańską do Najświętszej Marii Panny.

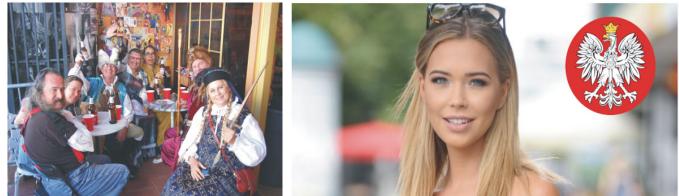
W niedzielę 26 maja zakończymy uroczystym Nabożeństwem Majowym. Zapraszamy do wspólnej modlitwy.

Polish Day in LA

JUNE 15th

Art District, Long Beach
117 Linden Ave, LB, CA 90802

2 - 10 pm



Celebrating Polish-American Heritage

PSA UPDATE

Our faith. Our future.

As of this week 90 families and organizations have joined our Diocesan PSA program for 2024 and have pledged \$31,350

Bóg Zapłać za Hojność-God Bless for your generosity

**THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY**

First	Second
05/18 & 05/19/2024	\$ 5,275.00 \$ 488.00

God bless for your generosity!

Director: Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD

Deacon: Dn. Jim Merle

Secretary: Iwona Zajkowska-Kubat

Office Hours:

Wednesday - 10:00 am - 5:00 pm

Saturday - 11:00 am - 6:00 pm

Sunday - 9:30 am - 2:00 pm

Baptisms, Marriages, Funerals by appointment.

FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161
 for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.

Bulletin Editor:

Piotr Czarnecki — czarnep@gmail.com

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass: 4:00 pm - English

7:15 am - Latin

9:00 am - English

10:30 am - Polish

First Friday Masses: 8:30 am - English

7:30 pm - Polish

Confession before each Mass